

## POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Ciechanowicz (spr.)
Sędziowie:	SSO Iwona Siuta SSR del. Tomasz Cegłowski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 grudnia 2013 roku w S.

sprawy z wniosku **M. S. (1)**

**z udziałem A. S. i Gminy (...)**

o dział spadku

na skutek apelacji uczestniczki A. S. i wnioskodawczyni M. S. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 7 marca 2013 roku, sygn. akt II Ns 2901/10

### **p o s t a n a w i a:**

1. Zmienia zaskarżone postanowienie w pkt I, IV i VI w taki sposób, że nadaje im brzmienie:

I. ustala, że w skład spadku po J. S. zmarłym dnia 21 listopada 2006 r. w S., ostatnio stale zamieszkałym w S. wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) położonego w S. przy ul. (...) o wartości 183 000 (stu osiemdziesięciu trzech tysięcy) złotych,

IV. zasądza od wnioskodawczyni M. S. (1) na rzecz uczestniczki A. S. tytułem spłaty jej udziału w majątku spadkowym kwotę 85 428 (osiemdziesięciu pięciu tysięcy czterystu dwudziestu ośmiu) złotych płatne w terminie 1 (jednego) roku od uprawomocnienia się orzeczenia,

VI. ustala, iż wnioskodawczyni dodatkowo poniosła wydatki na majątek spadkowy w kwocie 1 600 (jednego tysiąca sześćset) złotych i oddała wnioski wnioskodawczyni oraz uczestniczki w pozostałym zakresie,

2. oddała obie apelacje w pozostałym zakresie,

3. ustala, iż strony ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie w postępowaniu apelacyjnym,

4. Przyznaje adwokatom P. S. i M. S. (2) od Skarbu Państwa - Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwoty po 1 476 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych, która zawiera podatek VAT, tytułem pomocy prawnej świadczonej wnioskodawczyni i uczestniczce z urzędu.

### **Sygn. akt II Ca 896/13**

#### **Uzasadnienie postanowienia z dnia 11 grudnia 2013 r.**

**Wnioskodawczyni M. S. (1)** wniosła o dział spadku po swoim mężu J. S. wskazując, iż w skład masy spadkowej wchodzi udział do 1/2 we własnościowym spółdzielczym prawie do lokalu mieszkalnego położonym w S. przy ul. (...) o wartości 90 000 zł oraz zobowiązanie na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z tytułu użytkowania lokalu w wysokości 42 026,35 zł. Wnioskodawczyni zażądała przyznania jej na wyłączną własność udziału w opisanym prawie z obowiązkiem spłaty na rzecz uczestniczki w terminie 5 lat, po uprzednim uwzględnieniu nakładów poczynionych przez wnioskodawczynię na majątek spadkowy. W wnioskodawczyni wskazała, że od śmierci J. S. sama ponosiła koszty związane z utrzymaniem mieszkania, w szczególności opłaty za energię elektryczną, gaz, dezynfekcję oraz za użytkowanie lokalu — te ostatnie w wysokości 6811,80 zł. Dodatkowo za kwotę 1051,83 zł wykonała remont w mieszkaniu.

**Uczestniczka A. S.** wskazała że wnioskodawczyni miała własne mieszkanie, które sprzedała i nie spłaciła uczestniczki. Dodatkowo podała, że nie korzystała z gazu ani prądu w mieszkaniu. Uczestniczka wniosła o ustalenie, że w skład majątku spadkowego wchodzi cały lokal mieszkalny oraz przyznanie jej tego składnika na wyłączną własność ze spłatą na rzecz wnioskodawczyni. A. S. wniosła nadto o ustalenie, że w skład spadku po jej ojcu wchodzi ruchomości wyszczególnione w spisie sporządzonym przez komornika rewiru IV w S. w dniu 12 czerwca 1987 r. i przyznanie ich wnioskodawczyni.

Dodatkowo, uczestniczka wniosła o oddalenie żądania wnioskodawczyni w zakresie nakładów na majątek spadkowy w kwocie 2594,71 zł — na remont mieszkania oraz spłaty długów spadkowych na kwotę 10 423,10 zł. A. S. zakwestionowała wartość nieruchomości spadkowej, a nade wszystko podniosła, że nie stanowiła ona majątku wspólnego wnioskodawczyni i spadkodawcy, a raczej jej rodziców.

Postanowieniem z dnia 7 marca 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w sprawie II Ns 2901/10 dokonał działu spadku po J. S. w taki sposób, iż ustalił, że w skład spadku po J. S. zmarłym dnia 21 listopada 2006 r. w S., ostatnio stale zamieszkałym w S. wchodzi udział do 1/2 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu nr (...) położonym w S. przy ul. (...) o wartości 91 500 złotych (pkt I), następnie podzielił tak opisany spadek przyznając go na wyłączną własność wnioskodawczyni M. S. (1) (pkt II). Sąd ustalił również, iż wnioskodawczyni poniosła wydatki na majątek spadkowy w kwocie 9040 złotych, zaś uczestniczka w wysokości 1504 złote (pkt III). Tytułem spłaty udziałów w spadku zasądzono od M. S. (1) na rzecz A. S. kwotę 44 618 złotych w terminie 1 roku od uprawomocnienia się orzeczenia (pkt IV) oraz nakazano A. S., aby wydała wnioskodawczyni lokal mieszkalny opisany w punkcie I w stanie wolnym, w terminie dwóch tygodni od dokonania spłaty przez wnioskodawczynię wskazanej w punkcie IV. W pozostałym zakresie oddalono wnioski (pkt VI) orzekając jednocześnie o braku uprawnienia A. S. do lokalu socjalnego (pkt VII). W pkt VIII i IX orzeczono o kosztach postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie oparto o następujące ustalenia faktyczne:

J. S. pozostawał w związku małżeńskim z W. S., która zmarła 12 maja 1984 roku.

W dniu 7 września 1993 r. J. S. uzyskał przydział mieszkania kategorii M-4 położonego przy ul. (...), na warunkach spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S..

W drodze ostatecznej decyzji Rady Nadzorczej S.M. D. z dnia 26 sierpnia 1998r. J. S. został pozbawiony członkostwa spółdzielni, zaś prawo do zajmowanego lokalu wygasło, w ocenie Sądu I instancji, w dniu 27.02.1999 r.

W dniu 25 grudnia 1998r J. S. oraz M. C. (1) zawarli związek małżeński.

W dniu 16 lutego 2000 r. J. S. i M. S. (1) uzyskali przydział lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...).

J. S. zmarł w dniu 21 listopada 2006 roku w S.. Postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin — Centrum w S. z dnia 29 kwietnia 2010 roku w sprawie o sygnaturze II Ns 330/09 stwierdzono nabycie spadku po J. S. przez żonę M. S. (1) i córkę A. S. - w częściach po 1/2.

Po śmierci J. S. w mieszkaniu przy ul. (...) mieszka nieprzerwanie jego żona M. C. (1) — S., do której wprowadził się syn S. C..

A. S. przebywa w mieszkaniu sporadycznie, większość czasu spędza u swojej córki Ż. S. — B., ewentualnie u przyjaciela.

Mieszkanie przy ul. (...) jest zadłużone w związku z nieuiszczeniem opłat na kwotę ponad 50 000 zł, z czego 32 405,41 zł stanowiło dług na chwilę śmierci spadkodawcy. Po śmierci spadkodawcy M. C. (1) — S. zapłaciła 9040 zł z tytułu opłat za korzystanie z mieszkania, natomiast A. S. kwotę 1504 zł - w drodze prowadzonej egzekucji komorniczej.

E. G., biegły sądowy z zakresu szacowania nieruchomości, sporządził opinię z dnia 20 lipca 2012 roku na okoliczność wyceny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w S. przy ul. (...) - według stanu na dzień 21 listopada 2006 roku, a cen z dnia wyceny, która wynosi odpowiednio 183 000 zł

M. C. (1) — S. ma obecnie 65 lat, pozostaje na emeryturze, z którą związane jest świadczenie w wysokości 960 złotych, dodatkowo opiekuje się starszą osobą, za co otrzymuje około 600 — 700 zł miesięcznie. Około 800 zł wnioskodawczyni uiszcza z tytułu korzystania z mieszkania, nadto spłaca pożyczki, w łącznej kwocie około 350 zł.

A. S. ma 46 lat, pozostaje na rencie chorobowej w kwocie około 600 zł. z powodu schizofrenii, ze stwierdzoną całkowitą niezdolnością do pracy do 2014 roku. Uczestniczka płaci miesięcznie za lekarstwa kwotę 100 zł.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji wniosek o dział spadku po J. S. uznał co do zasady za słuszny, stwierdzając iż jedynym składnikiem spadku po zmarłym był udział do 1/2 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...), położonym w S. przy ul. (...). Sąd uznał, iż J. S. uzyskał przydział tego samego lokalu w 1993 r., czyli dziewięć lat po śmierci pierwszej żony, matki uczestniczki, jednakże utracił je w 1999 r. po prawomocnym wykluczeniu z grona członków spółdzielni. W efekcie ustalono, że składnik ten stanowił przedmiot wspólności majątkowej małżeńskiej wnioskodawczyni i J. S., która następnie ustała w związku ze śmiercią spadkodawcy. Wartość tego prawa ustalono w oparciu o niezakwestionowaną opinię biegłego E. G. z dnia 20 lipca 2012 r. na kwotę 183 000 zł.

Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do uznania, że w skład majątku spadkowego wchodzi przedmioty wymienione w spisie dokonany przez komornika sądowego w 1987 roku, gdyż znakomita większość tych przedmiotów nie istniała w chwili otwarcia spadku po J. S. albo stanowiły własność uczestniczki. Sąd stwierdził, iż sam fakt, że uczestniczka związana była emocjonalnie z wymienionymi przedmiotami, podawała skrupulatnie ich wartości — z okresu nabycia prawie 40 lata temu — nie mógł stanowić o znaczeniu dla postępowania spadkowego.

Sąd Rejonowy nie dostrzegł potrzeby zawieszenia niniejszego postępowania do czasu zakończenia sprawy z wniosku uczestniczki o dział spadku po jej matce W. S., zmarłej w 1984 r. Sąd uznał, iż J. S. nabył prawo do opisanego wnioskiem lokalu mieszkalnego w 1993 roku, a więc 8 lat po śmierci W. S., a tym samym po ustaniu wspólności majątkowej łączącej rodziców A. S..

Sąd Rejonowy dokonał podziału majątku spadkowego J. S. w ten sposób, że mieszkanie przyznane zostało na wyłączną własność wnioskodawczyni, co odzwierciedlało stan posiadania, bowiem przedmiotowy lokal mieszkalny znajdował się od czasu śmierci spadkodawcy we władaniu wnioskodawczyni, zaś uczestniczka, korzysta z niego w sposób ograniczony, tak w zakresie zajmowanych pomieszczeń jak i czasu, który spędza tam. Sama A. S. zaoponowała np. żądaniu wnioskodawczyni obciążenie jej opłatami za prąd czy gaz, z których jak oświadczyła nie korzysta, podnosząc, że od około 2 lat nie mieszka na stałe przy ul. (...). Nadto wskazała, że przebywa na co dzień u swojej córki Ż. S. — B.,

choć ma tam trudne warunki mieszkaniowe. Sąd uznał, że wnioskodawczynie od śmierci spadkodawcy czyni starania o utrzymanie właściwego stanu mieszkania, w tym czyni naprawy i remonty w ramach swoich niewielkich możliwości. Kapitałne znaczenie w nieuwzględnieniu wniosku A. S. o przyznanie jej wymienionego składnika miało to, że w wyniku przyznania jej mieszkania zostałaby uczestniczka obciążona obowiązkiem spłaty (3/4 wartości mieszkania), czemu – obiektywnie - nie byłaby w stanie podołać. A. S. jest osobą chorą, uzyskuje znikome świadczenie rentowe, obciążone dodatkowo spłatami z tytułu opłat za mieszkanie. W trakcie przesłuchania uczestniczka wprost podniosła, że nie będzie w stanie sprostać ewentualnej spłacie na rzecz wnioskodawczynie.

Na podstawie zestawienia wpłat spółdzielni mieszkaniowej, Sąd I instancji ustalił wydatki poniesione przez wnioskodawczynię i uczestniczkę, odpowiednio w kwotach 9040 zł i 1504 zł.

Cała wartość majątku spadkowego wyniosła 91 500 zł (1/2 wartości prawa do lokalu ustalonej przez biegłego). Wobec równych udziałów spadkobierców w majątku spadkowym, każdemu z nich powinno przypaść po 45 750 zł, natomiast wnioskodawczynie uzyskała na wyłączną własność cały składnik majątku spadkowego. Uwzględniając, że M. C. (1) – S. poniosła wydatki na mieszkanie, które w 1/4 powinny obciążać uczestniczkę ( (...)=2260 zł), zaś uczestniczka uiściła opłaty (zostały ściągnięte przez komornika z jej świadczenia), które w <sup>3/4</sup> powinny obciążać wnioskodawczynię ( (...)= (...)) wysokość spłaty na rzecz A. S. została ustalona przez Sąd Rejonowy na kwotę 44 618 zł ( (...)-2260+ (...)). Sąd zasądził tę kwotę od wnioskodawczynie wskazując, że winna zostać uiszczona na rzecz A. S. w terminie jednego roku od uprawomocnienia się orzeczenia. Okres jednego roku był wystarczającym, w ocenie Sądu Rejonowego, dla pozyskania kredytu na spłatę uczestniczki, czy też uzyskania pieniędzy w inny sposób, choćby z pomoc rodziny. Z drugiej strony nie pozbawi ta prolongata w zapłacie, wartości ekonomicznej kwoty przeznaczonej dla uczestniczki. W przekonaniu Sądu I instancji, brak było uzasadnienia dla rozłożenia zasądzonej należności na raty gdyż, wnioskodawczynie ma niewielki dochód, który nie pozwala na podjęcie spłat na poziomie, który nie pozbawi wartości spłaty. Dodatkowo Sąd Rejonowy stwierdził, iż mając od razu całą spłatę uczestniczka będzie mogła zaspokoić swoje potrzeby, choćby poprzez wpłatę partycypacji do TBS czy zakup niewielkiego lokalu mieszkalnego. Z obowiązkiem spłaty nałożonym na M. S. (1) skorelowany został obowiązek uczestniczki wydania lokalu w terminie dwóch tygodni od otrzymania spłaty. A. S., a właściwie jej rzeczy zajmują jeden pokój w mieszkaniu wnioskodawczynie, a tym samym w okresie dwóch tygodni w przekonaniu sądu, możliwe jest zwolnienie pomieszczenia.

Chociaż analiza sytuacji majątkowej i rodzinnej A. S. wskazywała, iż spełnia ona warunek obligatoryjnego przyznania prawa do lokalu socjalnego, ponieważ jest osobą ubezwłasnowolnioną, to ma możliwość zamieszkiwania w przedmiotowym lokalu do czasu spłaty jej udziału w majątku spadkowym: a opcjonalnie – z czego z resztą korzysta – może przebywać w mieszkaniu swojej córki. Ponadto zasądzona na rzecz uczestniczki spłata w wysokości 44618 zł pozwala uznać, że będzie ona w stanie zrealizować i zaspokoić potrzeby mieszkaniowe we własnym zakresie - co w efekcie legło u podstaw odmowy przyznania jej prawa do lokalu socjalnego.

W punkcie VI orzeczenia oddalono wnioski poszczególnych spadkobierców o rozliczenie nakładów oraz pożytków. Odnosząc się do żądania zwrotu nakładów, które miała poczynić wnioskodawczynie na remont mieszkania, to zdaniem Sądu Rejonowego, nie sposób nie podzielić stanowiska uczestniczki co do tego, że M. C. – S. nie wykazała, że materiały budowlane, na które rachunki przedstawiła zostały użyte do tego konkretnego remontu. Co ważniejsze jednak zauważyć trzeba, że - zważywszy na udział wnioskodawczynie w spółdzielczym własnościowym prawie oraz zakres korzystania przez uczestników z lokalu, ewentualne prace wykonała wnioskodawczynie dla siebie, w części przez siebie zajmowanej. Tym samym więc brak jest podstaw do uznania, że mogą one podlegać rozliczeniu między żoną i córką spadkodawcy. Podobnie należało się odnieść do żądania rozliczenia długów spadkowych w postaci spłat zaciągniętej przez J. S. pożyczki. Sąd i w tym względzie podzielił stanowisko reprezentowane przez A. S., zgodnie z którym dług ten obciążał oboje małżonków S. i wynikał z potrzeby zaspokojenia potrzeb ich rodziny, środki z pożyczki zostały bowiem „skonsumowane” w trakcie małżeństwa. Nie zasługiwał na uwzględnienie również wniosek A. S. o rozliczenie pożytków z tytułu wynajmowania mieszkania przez wnioskodawczynię. W kontekście tego, że M. C. - S. zaprzeczyła, aby uzyskiwała pożytki, bowiem faktycznie nie wynajmowała przedmiotowego lokalu, nie opartym na żadnych dowodach okazało się odmienne twierdzenie. Zdaniem Sądu natomiast brak jest uzasadnienia dla brania

za podstawę ustalania owych pożytków, tych potencjalnych, możliwych do uzyskania, a ustalonych w drodze opinii biegłego, bowiem tylko realnie uzyskane mogą stanowić podstawę rozliczeń.

Apelację od postanowienia Sądu Rejonowego złożyła wnioskodawczyni oraz uczestniczka.

Wnioskodawczyni zaskarżyła postanowienie w części, tj. odnośnie rozstrzygnięć zawartych w pkt IV, V, VIII, zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść wydanego postanowienia:

a) poprzez przyjęcie, że okres jednego roku jest wystarczającym do uzyskania przez M. S. (1) pieniędzy na spłatę A. S. podczas, gdy w rzeczywistości trudna sytuacja ekonomiczna wnioskodawczyni uniemożliwia jej zgromadzenie środków pieniężnych na spłatę uczestniczki w terminie jednego roku, a jednocześnie wyznaczenie dłuższego terminu spłaty nie spowoduje negatywnych konsekwencji po stronie uczestniczki;

b) poprzez uznanie, iż istnieje konieczność skorelowania nałożonego na M. S. (1) obowiązku spłaty A. S. z obowiązkiem wydania przez nią lokalu mieszkalnego w stanie wolnym, podczas gdy w rzeczywistości potrzeby mieszkaniowe uczestniczki są zaspokojone i możliwe jest zwolnienie zajmowanego przez nią pomieszczenia we wcześniejszym terminie, co umożliwi wnioskodawczyni ewentualną sprzedaż mieszkania celem uzyskania środków pieniężnych na spłatę uczestniczki;

2. naruszenie prawa materialnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie: § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002r. Nr 163, póź. 1348) polegające na przyznaniu adwokatowi P. S. kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w kwocie 2.400 zł bez powiększenia tej kwoty o podatek od towarów i usług w stawce 23%.

Wnioskodawczyni zażądała:

1. zmiany zaskarżonego postanowienia w zakresie pkt IV poprzez zasądzenie od M. S. (1) na rzecz A. S. kwoty 44.618 złotych tytułem spłaty jej udziału w majątku spadkowym w terminie 5 lat od uprawomocnienia się orzeczenia;

2. zmiany zaskarżonego postanowienia w zakresie treści pkt V poprzez nakazanie uczestniczce, aby wydała wnioskodawczyni lokal mieszkalny opisany w punkcie I wyroku w stanie wolnym w terminie miesiąca od dnia uprawomocnienia się orzeczenia;

3. zmiany zaskarżonego postanowienia w zakresie pkt VIII poprzez przyznanie adwokatowi P. S. kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w kwocie 2.400 zł i powiększenie tej kwoty o podatek VAT w stawce 23%, tj. łącznie przyznanie od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwoty 2.952 zł.

4. zasądzenie na rzecz adwokata P. S. kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu powiększonych o podatek od towarów i usług za postępowanie odwoławcze.

5. Ewentualnie uchylenia zaskarżonego postanowienia w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Uczestniczka natomiast zaskarżyła pkt I, II, IV, V, VI i VII postanowienia Sądu Rejonowego zarzucając mu:

I. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 1035 kc w zw. z art. 1037 kc w zw. z art. 1038 kc poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż w rozumieniu niniejszych przepisów sądowy dział spadku dotyczy wszystkich składników masy spadkowej, jak również iż został dokonany prawidłowo w zakresie wzajemnych rozliczeń wnioskodawczyni i uczestniczki

2) art. 5 kc poprzez jego niezastosowanie w sprawie, przejawiające się w pominięciu przez Sąd faktu, że uczestniczka jako osoba ubezwłasnowolniona częściowo będzie miała duże trudności w zaspokojeniu własnych potrzeb mieszkaniowych nawet po otrzymaniu spłaty jej udziału przez wnioskodawczynię, oraz przejawiająca się w pominięciu przez Sąd trudnej sytuacji majątkowo osobistej uczestniczki.

3) art. 14 ust. 4 pkt 2 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego poprzez jego błędną wykładnię przejawiającą się w uznaniu, że uczestniczka nie spełnia kryteriów do uzyskania lokalu socjalnego, gdyż może zamieszkiwać w innym lokalu, podczas gdy uczestniczka nie posiada takich możliwości, a zatem spełnia przesłanki jako osoba ubezwłasnowolniona częściowo do uzyskania prawa do lokalu socjalnego (zarzut w tym zakresie dotyczy tylko sytuacji gdy Sąd II Instancji nie uwzględni twierdzeń dotyczących ustalenia wartości i składu masy spadkowej i w konsekwencji podtrzyma ustalenia Sądu I Instancji)

II. naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na rozstrzygnięcie sprawy tj.:

1) art. 233 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów z pominięciem zasad logiki i doświadczenia życiowego skutkujących: dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych wskazanych w pkt III niniejszych zarzutów, bezpodstawnym uznaniem za wiarygodne zeznań wnioskodawczyni, z jednoczesną odmową uznania za wiarygodne zeznań uczestniczki, w zakresie dotyczącym składu i wartości składników masy spadkowej, oraz sytuacji majątkowo - osobistej uczestniczki

2) art. 177 § 1 pkt 1 kpc poprzez zaniechanie zawieszenia postępowania, mimo iż jego wynik zależał od innego toczącego się postępowania, tj. postępowania o dział spadku po W. S.,

III. błędy w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia polegające na:

1) błędnym ustaleniu, iż w skład masy spadkowej nie wchodziły rzeczy ruchome wyszczególnione w piśmie pełnomocnika uczestniczki z dnia 17 stycznia 2012r. o wartości sumarycznej 21 880 zł, podczas gdy w skład masy spadkowej wchodziły wyszczególnione rzeczy ruchome,

2) błędnym ustaleniu, że w skład masy spadkowej po J. S. wchodzi jedynie udział do 1/2 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu nr (...) położonym w S. przy ul. (...) o wartości 91 500 zł, podczas gdy w skład masy spadkowej wchodzi w całości spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) położonego w S. przy ul. (...) o wartości 183 000,00 zł

3) błędnym ustaleniu, że uczestniczka nie spełnia kryteriów do uzyskania lokalu socjalnego, gdyż może zamieszkiwać w innym lokalu, podczas gdy uczestniczka nie posiada takich możliwości a zatem spełnia przesłanki jako osoba ubezwłasnowolniona częściowo do uzyskania prawa do lokalu socjalnego.

Uczestniczka zażądała zmiany zaskarżonego postanowienia w zaskarżonej części polegającą na:

1. zmianie punktu I postanowienia poprzez ustalenie, że w skład masy spadkowej po zmarłym J. S. wchodzi:

- w całości spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) położonym w S. przy ul. (...) o wartości 183 000 zł
- rzeczy ruchome wyszczególnione w piśmie pełnomocnika uczestniczki z dnia 17 stycznia 2012r. o wartości sumarycznej: 21 880 zł,

2. zmianie punktu II postanowienia poprzez dokonanie prawidłowego podziału składników masy spadkowej pomiędzy uczestniczkę i wnioskodawczynię w ten sposób, że Sąd przyzna na wyłączną własność uczestniczce spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu opisane w punkcie I zaskarżonego postanowienia, oraz przyznanie wnioskodawczyni na wyłączną własność rzeczy ruchomych wyszczególnionych w piśmie pełnomocnika uczestniczki z dnia 17 stycznia 2012 r. o wartości sumarycznej 21 880 zł.

3. zmianie punktu IV postanowienia poprzez zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawczyni spłaty tytułem wyrównania wartości otrzymanych składników masy spadkowej kwoty 84 328,00 zł płatnej w terminie pięciu lat od uprawomocnienia się orzeczenia, bądź ratalnie w kwocie 300 zł miesięcznie,
4. zmianie punktu V postanowienia poprzez nakazanie wnioskodawczyni wydania uczestnicze lokalu opisanego w punkcie I zaskarżonego postanowienia w stanie wolnym w terminie 2 tygodni od uprawomocnienia się orzeczenia Sądu II Instancji.
5. zmianie punktu VI postanowienia poprzez uwzględnienie, iż w skład masy spadkowej wchodzi rzeczy ruchome wyszczególnione w piśmie pełnomocnika uczestniczki z dnia 17 stycznia 2012r. o wartości sumarycznej 21 880 zł

W przypadku nieuwzględnienia przez Sąd ww. żądań dotyczących ustalenia wartości i składu masy spadkowej i w konsekwencji podtrzymanie ustaleń Sądu I Instancji w tym zakresie zażądano zmiany punktu VII postanowienia poprzez orzeczenie o uprawnieniu uczestniczki do lokalu socjalnego, ewentualnie (w stosunku do pkt. IV) wniesiono o uchylenie zaskarżonego postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi I Instancji, pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego

Uczestniczka zażądała zasądzenia od wnioskodawczyni na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych oraz o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, powiększonych o podatek od towarów i usług w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja uczestniczki w części dotyczącej zarzutu błędnego ustalenia, że w skład masy spadkowej po J. S. wchodzi jedynie udział do 1/2 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu nr (...) położonym w S. przy ul. (...) o wartości 91 500 zł była trafna. Słusznie apelująca podnosiła, iż w skład masy spadkowej wchodzi w całości spółdzielcze własnościowe prawo do tego lokalu o wartości 183 000 zł.

O ile za właściwe uznać należy ustalenia Sądu I instancji dotyczące tego, iż w dniu 7 września 1993 r. J. S. uzyskał przydział mieszkania kategorii M-4 położonego przy ul. (...), na warunkach spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S., zaś na podstawie ostatecznej decyzji Rady Nadzorczej tej Spółdzielni z dnia 26 sierpnia 1998r. J. S. został pozbawiony członkostwa spółdzielni, to błędną była ocena, iż prawo tej osoby do zajmowanego lokalu wygasło w dniu 27.02.1999 r. W ocenie Sądu Okręgowego prawo to nie wygasło, czego konsekwencją była niemożność jego ponownego ustanowienia na rzecz J. S. i wnioskodawczyni. Taka czynności prawna jako nieważna z mocy prawa nie rodziła jakichkolwiek skutków prawnych, co Sąd I instancji winien dostrzec z urzędu jako element materialnoprawny dotyczący składu masy spadkowej. Dodatkowo podkreślić należy, iż art. 227 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848, z późn. zm.), stanowiący, iż spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu w przypadku ustania członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej wygasło, w brzmieniu obowiązującym przed dniem 15 stycznia 2003 r., został mocą wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 grudnia 2008 r. wydanego w sprawie K 12/08 uznany za niezgodny z art. 64 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (OTK-A 2008/10/176, Dz.U.2008/225/1503).

Konsekwencją takiej oceny prawnej była zmiana zaskarżonego postanowienia i ustalenie, że w skład spadku po J. S. wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) położone w S. przy ul. (...) o wartości 183 000 złotych.

Wobec tego, iż w toku postępowania apelacyjnego wnioskodawczyni wykazała, iż w okresie pomiędzy wydaniem zaskarżonego postanowienia a rozprawą apelacyjną poniosła wydatki na utrzymanie majątku spadkowego w postaci prawa do opisanego wyżej lokalu, to zaszła konieczność dokonania zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez ustalenie, iż wnioskodawczyni dodatkowo poniosła wydatki na majątek spadkowy w kwocie 1 600 złotych.

Konsekwencją przytoczonych tu ustaleń była konieczność zmiany pkt IV postanowienia Sądu Rejonowego i zasądzenia od wnioskodawczyni M. S. (1) na rzecz uczestniczki A. S. tytułem spłaty jej udziału w majątku spadkowym kwoty 85 428 złotych płatnej w terminie 1 roku od uprawomocnienia się orzeczenia.

W pozostałej części apelacji wnioskodawczyni oraz uczestniczki nie były zasadne i jako takie podlegały oddaleniu.

Podzielić należy ustalenie Sądu I instancji, iż w skład spadku po J. S. nie wchodziły w dniu orzekania przedmioty wymienione w spisie dokonanym przez komornika sądowego w 1987 roku. Podstawą tego ustalenia były nie tylko zeznania wnioskodawczyni, lecz również obszernie zeznania samej uczestniczki złożone na rozprawie w dniu 21 lutego 2013 r. Z zeznań tych osób wynikało, iż większość przedmiotów objętych spisem inwentarza z 1987 r. nie istniała w chwili otwarcia spadku po J. S. albo stanowiła własność uczestniczki oraz to, iż przedmioty te zostały nabyte prawie czterdzieści lat temu i utraciły wartość materialną oraz użytkową w toku normalnej ich eksploatacji. Co do zasady, przedmiotem postępowań działowych jest majątek istniejący w dacie otwarcia spadku, bowiem decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia mają okoliczności istniejące w dacie zamknięcia rozprawy (art. 316 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Składniki bezprawnie zniszczone lub zbyte podlegają rozliczeniu, natomiast składniki zużyte w toku normalnego używania nie są uwzględniane (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie o sygn. akt II CSK 583/12).

Sąd Okręgowy za racjonalne, gdyż wynikające z oceny sytuacji materialnej i faktycznej wnioskodawczyni oraz uczestniczki uznał zaskarżone orzeczenie w części związanej z przyznaniem spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego wnioskodawczyni. Analiza sytuacji materialnej uczestniczki, zwłaszcza jej dochodów i potrzeb związanych z trapiącą ją chorobą wskazuje wprost na to, iż nie posiada ona możliwości związanych ze spłatą na rzecz wnioskodawczyni jakiegokolwiek kwoty, a tym bardziej w wysokości 85 428 złotych. Postulowane rozłożenie tej kwoty na raty po 300 zł miesięcznie, a więc płatnej przez 24 lata faktycznie pozbawiło tą kwotę realnej wartości, zaś wnioskodawczynię możliwości jej przeznaczenia na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych.

Marginalnie tylko przywołać należy, iż wbrew tezie o możliwościach płatniczych uczestniczki opisanych w zarzutach apelacyjnych, sama wnioskodawczyni na rozprawie w dniu 10 stycznia 2012 r. przyznała, że nie stać jej na przejęcie mieszkania i spłatę wnioskodawczyni (k. 151).

Nie bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność, iż lokal którego dotyczy postępowanie działowe stanowi centrum spraw życiowych wnioskodawczyni i jej jedyne miejsce zamieszkania, gdy tymczasem z zajmowanego w lokalu pokoju uczestniczka korzysta sporadycznie, zamieszkując od co najmniej dwóch lat u swojej córki.

Podzielić należy pogląd Sądu I instancji, iż to wnioskodawczyni posiada większe aniżeli uczestniczka możliwości płatnicze, gdyż nie tylko legitymuje się wyższymi dochodami, ale również, co wykazała, może liczyć na finansowe wsparcie rodziny, co w efekcie pozwala zracjonalizować postępowanie działowe. Wymienione tu okoliczności sprzeciwiają się jednocześnie oczekiwaniu procesowemu wnioskodawczyni rozłożenia zasądzonej kwoty na raty spłacane w okresie pięciu lat od uprawomocnienia się orzeczenia. W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawczyni nie ma realnych możliwości spłaty 85 428 złotych z bieżących dochodów, lecz może to uczynić: albo zaciągając kredyt, albo korzystając z pomocy rodziny, albo sprzedając przydzielone jej prawo. W takiej sytuacji rok czasu będzie dla wnioskodawczyni wystarczającym okresem, aby podjąć czynności organizacyjne zmierzające do zakończenia postępowania działowego.

Za niesłuszny uznać należy również zarzut wnioskodawczyni skierowany przeciwko skorelowaniu nałożonego na M. S. (1) obowiązku spłaty A. S. z obowiązkiem wydania przez nią lokalu mieszkalnego w stanie wolnym, gdyż fakt zamieszkiwania nawet długotrwałego w lokalu córki uczestniczki nie może być utożsamiany z faktycznym zaspokojeniem jej potrzeb mieszkaniowych. Nadto, uczestniczka w lokalu nr (...) położonym w S. przy ul. (...) przechowuje swoje rzeczy.



Za niezasadny uznać należy zarzut związany z odmową uwzględnieniem wniosku uczestniczki z dnia 30 stycznia 2012 r. o zawieszenie postępowania ze względu na toczące się postępowanie w przedmiocie działu spadku po matce uczestniczki W. S. zawisłego w sprawie o sygn. akt II Ns 240/12. Jedynym przedmiotem majątkowym wchodzącym w skład spadku po J. S. było prawo do spółdzielczego własnościowego lokalu nr (...) położonego w S. przy ul. (...). Prawo to nabył zmarły w dniu 7 września 1993 r., zaś W. S. zmarła w dniu 12 maja 1984 r. Analiza dokumentów zawartych aktach spółdzielczych spornego lokalu wskazuje, iż w 1973 r. J. S. był najemcą tego lokalu jako mieszkania zakładowego pozostającego w dyspozycji Stoczni (...). Wynik sprawy zawisłej pod sygn. akt II Ns 240/12 nie wpływa w jakikolwiek sposób na wynik niniejszej sprawy, zatem słusznie Sąd Rejonowy wniosek ten oddalił.

Sąd Rejonowy nie naruszył również art. 14 ust. 4 pkt 2 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego poprzez jego błędną wykładnię przejawiającą się w uznaniu, że uczestniczka nie spełnia kryteriów do uzyskania lokalu socjalnego, gdyż może zamieszkiwać w innym lokalu. Aczkolwiek, przepis tu przytoczony przewiduje konieczność orzeczenia o prawie do lokalu socjalnego w stosunku do osób ubezwłasnowolnionych, tym niemniej stosownie do treści ust. 3 analizowanego przepisu sąd badając z urzędu, czy zachodzą przesłanki do otrzymania lokalu socjalnego, orzeka o uprawnieniu osób biorąc pod uwagę dotychczasowy sposób korzystania przez nie z lokalu oraz ich szczególną sytuację materialną i rodzinną. Ustalony w sprawie stan faktyczny wskazuje na to, iż dotychczasowy sposób korzystania przez uczestniczkę z lokalu nr (...) położonego w S. przy ul. (...) polega przede wszystkim na przechowywaniu tam swoich rzeczy ruchomych, zaś faktycznie uczestniczka zamieszkuje w lokalu swojej córki. Dodatkowo, podkreślić należy, iż z obowiązkiem wydania lokalu został skorelowany obowiązek wnioskodawczyni uiszczenia uczestniczce kwoty 85 428 złotych, która powinna wystarczyć na zakup lokalu jednopokojowego bądź wniesienia wkładu w TBS-ie.

Aczkolwiek, zasadny był zarzut skarżących naruszenia przez Sąd I instancji § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002r. Nr 163, póź. 1348) polegające na przyznaniu pełnomocnikom wnioskodawczyni i uczestniczki kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w kwocie 2.400 zł bez powiększenia tej kwoty o podatek od towarów i usług w stawce 23%, tym niemniej uszło uwadze stron, iż postanowieniem z dnia 14 czerwca 2013 r. dokonano uzupełnienia tego rozstrzygnięcia o należny podatek, co czyni zażalenie w tej kwestii niezasadnym.

Rozstrzygnięcia powyższe oparto o treść art. 386 § 1 k.p.c. w zw. art. 13 § 2 k.p.c., zaś rozstrzygnięcie o kosztach postępowania znalazło uzasadnienie w treści art. 520 § 1 k.p.c. iż strony ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie w postępowaniu apelacyjnym.

Pełnomocnikom stron należało przyznać kwoty od Skarbu Państwa - Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwoty po 1 476 złotych, zawierające podatek VAT, tytułem pomocy prawnej świadczonej wnioskodawczyni i uczestniczce z urzędu, co znalazło oparcie w treści § 17 i § 8 pkt 3 w zw. § 12 ust. 1 pkt 1 i § 6 pkt 5 przytoczonego wyżej rozporządzenia.

SSR del. Tomasz Cegłowski SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Iwona Siuta